

ODPIS

POSELSTWO POLSKIE

Paryż, dnia 24 Marca 1920

W PARYŻU.

N. 219/20/P

Informacje polityczne ze źródeł japońskich.

DO PANA MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH

W WARSZAWIE.

W rozmowie, którą miał sposobność przeprowadzić przed paru dniami z b. attaché wojskowym japońskim w Piotrogradzie, obecnym kierownikiem działu wschodniego w tutejszej delegacji pokojowej japońskiej, otrzymał p. Homer, 1-szy Sekretarz Poselstwa tutejszego, następujące informacje:

Swoją wojskową placówkę warszawską uważają Japończycy za nadzwyczaj ważną, przedewszystkiem jako najlepszy punkt obserwacyjny dla spraw bolszewickich. Działalność kapitana Yamawaki ocenianą tu jest najkorzystniej: w dowód uznania dla jego pracy wysuniętą została jego kandydatura, jako attaché wojskowego przy przyszłym poselstwie japońskim w Warszawie. Naodwrot kapitan Yamawaki, który w tych dniach bawi właśnie w Paryżu, miał podkreślać w swych raportach jaknajlepsze wrażenie z doskonałego przyjęcia, jakiego doznał we wszystkich urzędowych kołach w Polsce i naogół ze swego tam pobytu, co odróżnia się szczególnie od raportów, składanych przez japońskich przedstawicieli wojskowych w Pradze i Belgradzie.

Ustanowienie Poselstwa japońskiego w Warszawie jest już od dłuższego czasu sprawą przesądzoną. Przyczyną zwłoki jest jedynie procedura parlamentarna, dodatkowy bowiem budżet w rozdziale dotyczącym Ministerjum Spraw Zagranicznych, uchwalonym być musi

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVE

O D P I S

POSELSTWO POLSKIE

W PARYŻU.

Paryż, dnia 13 Kwietnia 1920 r.

N. 300/20/P

Ścisłe poufne.

Stosunki Francji z Alijantami
i Konferencją w San Remo.

DO PANA MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH

W WARSZAWIE.

Dowiaduję się, że stosunki między Francją a Włochami od pewnego czasu mają być bardzo napięte. Powodem tego stanu rzeczy jest, że Włochy starały się, w porozumieniu z Anglią, prowadzić własną politykę w Europie Środkowej, skierowaną pośrednio przeciwko Francji. Te rokowania, które dotychczas nie doprowadziły jeszcze do pozytywnych rezultatów, zmanifestowały się solidarnym wystąpieniem Włoch i Anglii w sprawie zajęcia miast niemieckich przez Francję. Ambasador włoski, choć o tem oficjalnie nie poinformowano Milleranda - ani jako prezesa rządu, ani jako prezesa Konferencji - jednocześnie ze swym kolegą angielskim, wstrzymał się, w chwili krytycznej, od udziału w obradach Rady Ambasadorów. Obecnie Lloyd George, jadąc do San Remo, ma się spotkać, przed konferencją z Nittim. O tem spotkaniu Millerand miał powiedzieć dziennikarzom: "Ils vont s'entendre avant. Moi, je n'ai pas droit d'aller en mer". Wogóle Millerand, jak mnie informator mój oświadczył "est très monté contre Nitti".

Plan porozumienia włosko-angielskiego, co do Europy centralnej, miał polegać nie tylko na akcji politycznej, ale także i ekonomicznej. Te były dyskutowany poważnie poza Francją, mają na to mieć dowody w Quai d'Orsay. Włosi, pracując nad zbliżeniem Austrii do Niemiec, mieli wzamian za uzyskanie tranzytu w tych kra-

przez Parlament, obecnie rozwiązany. Japończycy mają być nieco zdziwieni, że swej strony, opóźnieniem, zaszłem w wyjeździe do Tokio, posła polskiego, hr. Żółtowskiego, wobec tego, że wszelkie związane z jego nominacją formalności są już oddawna załatwione.

W sprawie stosunku Japonji do bolszewików, określił je informator p. Romera, jako najbardziej zbliżający się do stanowiska rządu francuskiego, wszakże raczej jeszcze bardziej negatywny od niego. - Stykamy się obecnie z bolszewizmem w sposób więcej bezpośredni od zachodnio-europejskich Aljantów, by mniej abstrakcyjnie i doktrynersko od nich nań spoglądać - oświadczył. Nie bez lekceważenia wspominał przytem o chwiejnej i ślepej polityce Lloyd George'a w tym przedmiocie.

Interesował się żywo losem wojsk polskich na Syberji; zapytany o sytuację wojsk japońskich na Dalekim Wschodzie, oświadczył, że nieściszą jest wiadomość podana przez prasę tutejszą o ewakuacji kraju zabajkalskiego przez wojska japońskie. Wojska te zostały jedynie przegrupowane, w ten sposób, by ważniejsze punkty obsadzone były przez silniejsze oddziały, podczas gdy opieka nad linią kolejową w Mandżuryi poruczoną została wojsku chińskiemu.

Roz

Rząd sowiecki wystosował w zeszłym miesiącu telegraficzną propozycję wszczęcia rokowań pokojowych z Japonją, na rece p. Kei-shiro Matsui, ambasadora japońskiego w Paryżu. Potwierdzenia odbioru nie udzielono, zaś ambasador japoński zaznaczył w swych enuncjacjach na zewnątrz, że nie jest upoważniony do przyjmowania podobnych propozycji i do przedkładania ich swemu rządowi. Widząc, że w ten sposób celu swego nie dopnie, postanowił rząd sowiecki wywołać incydent z Japonją i na tem tle poprowadzić przedświatową opinią swą kampanję pokojową. Władze sowieckie oskarżyły mianowicie w swych radiotelegramach Japonję o bezprawną okupację wojskową rosyjskiej części Sachalinu. W istocie sprawa ta ogranicza się - według oświad-

czek informatora p. Romera - do paradniowej wycieczki kilkunastu
solnierzy japońskich, wysłanych dla zbadania warunków administra-
cyjnych i aprowizacyjnych w jakich pozostaje postronnie rosyjskiej
niepewna liczba obywateli japońskich.

Rosji Rzpl. Polskiej

WYDZIAŁ DOWODZENIA WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. D. 8555 dnia 25/12 1922 r.
cz. 1. Wydział

formator p. Romera, jako najstarszy szef oddziału
razu francuskiego, wskazał, że w rzeczywistości
od niego. - Stwierdził się obecnie z polskimi
bezpśredni od zachodnio-orientalnych
nie i doktrynerskie od nich nań opogląd - świadomy. W ten
lekcowania wspominał przytem o omiatach i ślepej polityce Lloyd
George'a w tym przedmiocie.

Interesował się żywo losem wojsk polskich na Syberji; przy-
tany o przyszłość wojsk japońskich na Dalekim Wschodzie, świadomy,
nie chciał być świadkiem podania przez prasę tutejszą o ewakuacji
kraju kabałkarskiego przez wojska japońskie. Wojska te zostały
jedynie przegrupowane, w ten sposób, by w najbliższych punktach
były przez siebie odciążone, podczas gdy opiekę nad linją kole-
tową w Mandżurji porzucił wojska chińskie.

Ważną rolę w tym przedmiocie w naszym mieście telegraficznie
proponuje wzmocnić rokowań pokojowych z Japonją, na ręce p. Kel-
shiro Katani, ambasadora japońskiego w Paryżu. Powiadamia o do-
tu nie udzielił, że ambasador japoński zamierza w swych omówie-
niach na sejmie, że nie jest upoważniony do przyzwolenia podobnych
proponuje i do przedkładania ich swemu rządowi. Widzę, że w ten
sposób celni swoje nie dopnie, postanowił rząd sowiecki wywołać in-
cydent z Japonją i na ten się doprowadzić przedsięwzięcie
swę kampanję pokojową. Wskazanie sowieckie okazały się nieudane w swych
radiofonogramach Japonją o bezprawnym okupacie wojtową koreańskiej
części Sachalinu. W istocie sprawa ta ogranicza się - według świad-

Boy

jach, zobowiązać się dostarczać im węgla i zboża, które spodziewali się otrzymać, na podstawie rokowań ich z Anglią. W ten sposób nietylko zapewniali sobie przewagę polityczną, ale jednocześnie podnosili swe wpływy ekonomiczne. Za oddane usługi Europie Centralnej spodziewali się także, w następstwie, innych korzyści i przywilejów.

Tymczasem, w trakcie rokowań, nastąpiło zajęcie dorzecza Ruhr'y przez Reichswehr i zajęcie miast niemieckich przez wojska francuskie. Aczkolwiek Anglja początkowo całą tę sprawę bagatelizowała, to jednak po pewnym czasie musiała dojść do przekonania, że ze strony Niemiec grozi i będzie groziło niebezpieczeństwo, dopóki zobowiązania niemieckie, przyjęte w Wersalu, nie będą wykonane ściśle. Stąd wstrzymanie na razie rokowań z Włochami, co do Europy Centralnej i konferencja wojskowa francusko-angielska, ustalająca środki bezpieczeństwa, jakie przedsiębrać należy, aby traktat został wykonany, która ^{Konferencja T. C.} odbyła się bez udziału przedstawiciela Włoch, co miało bardzo źle dotknąć rząd włoski, stąd wreszcie wczorajsza (15 b.m.) propozycja Anglji, skierowana do wszystkich Aljantów i domagająca się złożenia rządowi niemieckiemu not z kategorycznymi żądaniem i grożąca zawieszeniem aprowizacji Niemiec w razie jakiegokolwiek ruchów insurekcyjnych.

Sędzą tutaj na Quai d'Orsay, że nie znaczy to bynajmniej, aby Włochy i Anglja, a zwłaszcza Włochy, zaniechały dalszego traktowania, w wyłożonym wyżej sensie, sprawy Europy Środkowej; ta włoska inicjatywa nie dała takiego rezultatu, a zwłaszcza tak szybkiego rezultatu, jak się tego spodziewali Włosi, ale uważają tutaj, że Anglja tej sprawy zasadniczo jeszcze nie odrzuca, a tylko, wobec innych pilniejszych faktów, ją odkłada.

Inna jeszcze sprawa, w stosunkach z Włochami, niepokoić ma Francję: zapewniają tutaj mianowicie, że Włochy nietylko utrzymują stosunki z Rosją sowiecką, za pośrednictwem korespondencji radiote-

